

SPRAWY MUZEALNE

UCHWAŁY KONFERENCJI ZWOŁANEJ PRZEZ CENTRALNY INSTYTUT KULTURY W ZAKOPANEM 5—9 MAJA 1947 R.; DOTYCZĄCE SPRAWY MUZEÓW I OCHRONY ZABYTKÓW KULTURY LUDOWEJ

W związku z referatami dra Gerarda Ciolka, «Podstawy regionalnego planowania wsi» oraz dr Marii Frankowskiej, «Muzea regionalne», wygłoszonymi na konferencji, zwołanej przez Centralny Instytut Kultury w Zakopanem, powzięto następujące uchwały:

Nowobudująca się lub przeobrażająca się wieś polska, nawet w bardzo zmienionych warunkach gospodarczych i społecznych nie może oderwać się od właściwości przyrodzonych terenu, na którym powstaje lub powstała.

Tym samym nie może i nie powinna wyzbyć się przez schematyczną normalizację form i materiałów budowlanych, przez szablony form osadniczych tych cech regionalnych, które stanowią o jej oryginalnej odrębności i które, jako wartości nieprzemijające, stanowią istotną część kultury narodowej.

Zabytki budownictwa wiejskiego wszelkiej kategorii wyróżniające się oryginalnością konstrukcji, rzadkością typu lub walorami plastycznymi, powinny być objęte ochroną przez całe społeczeństwo, jako pomniki sztuki i kultury ludowej a zarazem narodowej. Ochrona powinna zmierzać przede wszystkim do zachowania ich w pierwotnym środowisku, z którym tworzą nierozzerwalną całość. Dla zabytków, które utraciły łączność trwania w terenie powinno się tworzyć muzea pod otwartym niebem o ty-

pie skansenowskim, w których mogłyby one służyć dla celów wychowawczych i naukowo-badawczych.

Konferencja stwierdza potrzebę jak najszybszego zabezpieczenia ważniejszych zabytków budownictwa ludowego w całej Polsce, jak również zorganizowania centralnego muzeum typu skansenowskiego na wolnym powietrzu, dającego przegląd wszystkich ważniejszych typów budownictwa ludowego w Polsce.

Uważa się za szkodliwe wykupywanie unikatów i zabytków sztuki ludowej w celu posługiwania się nimi jako towarem zarówno w kraju, jak i zagranicą.

Natomiast uważa się za konieczne zakup unikatów i zabytków sztuki ludowej w celu pomieszczenia ich w muzeach, użycia do wystaw propagandowych oraz jako pomocy w organizowaniu ośrodków wytwórczych.

Muzea etnograficzne bez specjalnych uprawnień i możliwości finansowych, a także bez dość licznego i fachowego personelu, nie są w stanie przeprowadzić ani planowej inwentaryzacji zabytków kultury, ani zabezpieczenia ich na miejscu. W związku z tym konferencja zwraca się do odnośnych władz i instytucji społecznych, aby poparły finansowo wysiłki muzeów w kierunku gromadzenia zagrożonych zabytków, przeprowadzenia prac badawczych w terenie oraz udostępnienia zbiorów i materiałów szerokim rzeszom.

Pożądane jest, aby powiatowi referenci kultury i sztuki oraz inni pracownicy terenowi przeszli odpowiednie przeszkolenie oraz praktykę muzealną. W tym celu pożądane jest zorganizowanie przy muzeach etnograficznych lub przy odpowiednich działach muzeów przymusowych kursów praktycznych i teoretycznych.

UCHWAŁY XVIII ZJAZDU ZWIĄZKU MUZEÓW W POLSCE ODBYTEGO W DNIACH 2—3 CZERWCA BR. W POZNANIU

1. We wszystkich publicznych zbiorach etnograficznych w Polsce należy przeprowadzić jednolitą w formie inwentaryzację przedmiotów muzealnych w myśl postulatów dr Marii Frankow-

skiej, zawartych w pracy «Regionalne muzea ludoznawcze w Polsce». Zjazd zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o zalecenie jak najspieszszej inwentaryzacji wszystkich zabytków sztuki ludowej w zbiorach publicznych, oraz rozłoczenie przez Ministerstwo opieki nad zbiorami prywatnymi z tej dziedziny i zabytkami w terenie.

2. Zjazd zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o interwencję u właściwych czynników w celu zaopiekowania się zabytkowymi drewnianymi kościołkami w Katowicach, Bytomiu i Chorzowie oraz takimże spichlerzem w Katowicach.

3. Zjazd stwierdza, że położenie materialne znacznej większości pracowników muzealnych jest bardzo ciężkie i zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o przychylne rozważenie tego zagadnienia jako ważnego i pilnego.

4. Ze względu na pilną potrzebę utworzenia obejmującego cały teren Polski zespołu muzeów regionalnych, których działalność byłaby szarmonizowana i uzgodniona z działalnością muzeów centralnych, zostaje wyłoniona Komisja Związku Muzeów w Polsce w składzie 7 osób (5 przedstawicieli muzeów centralnych i 2 muzeów regionalnych). Komisji tej Zjazd powierza: a) przygotowanie w możliwie niedługim czasie projektu sieci muzeów regionalnych oraz projektu regulaminu współpracy tych muzeów ze sobą i z muzeami centralnymi, b) złożenie tych projektów do Prezydium Związku, c) poczynienie odpowiednich starań, aby z poparciem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Oświaty mogła być zwołana konferencja, mająca na celu przedyskutowanie przygotowanych projektów i powzięcie obowiązujących uchwał.

5. Zjazd aprobuje wniosek Zarządu, że w okresie zimowym (grudzień 1947 — styczeń 1948 r.) zostanie zorganizowany w Poznaniu przez Związek dwutygodniowy kurs muzeologiczny dla kustoszów muzeów regionalnych, który będzie obejmował wykłady i ćwiczenia praktyczne ze szczególnym uwzględnieniem strony techniczno-muzeologicznej, a dotyczyć będzie w pierwszym rzędzie dziedzin prehistorii, etnografii i przyrody.

6. Związek podejmie wydawnictwo pod nazwą «Biblioteka Wiedzy Muzealnej». W roku bieżącym zapoczątkowany będzie dział etnograficzny pod redakcją prof. Frankowskiego.

7. Z uwagi na to, że w Krakowie znajdują się duże zbiory etnograficzne, archeologiczne, przyrodnicze i antropologiczne nie posiadające należytych pomieszczeń, Zjazd wyraża przekonanie, że, niezależnie od obecnego ulokowania tych zbiorów, należy już dzisiaj w programie planowania kulturalnego przewidzieć najwłaściwsze miejsce, na którym stanąć powinny w przyszłości budynki obejmujące zbiory powyższe. Zjazd jest zdania, że najodpowiedniejszym terenem na ten cel jest plac u zbiegu Al. Focha i Alei 3 Maja u wylotu Błoń, na przeciw nowego gmachu Muzeum Narodowego i w związku z tym zwraca się do Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie z prośbą o zarezerwowanie odpowiedniego obszaru na cel powyższy.

8. Zjazd uważa utworzenie w Polsce muzeum na wolnym powietrzu za sprawę pilną. Muzeum takie mogłoby odegrać ogromną rolę społeczno-wychowawczą. Sekcja Muzeów Etnograficznych Związku przeprauje to zagadnienie i wyłoni Komisję, która rozpatrzy sprawę rezerwatu w Olsztynku (Mazury), przeznaczonego jeszcze przed odzyskaniem tego terenu, na muzeum typu skansenowskiego.

STAN MUZEÓW I ZBIORÓW ETNOGRAFICZNYCH W POLSCE (II)

Ponieważ od czasu wydania XXXVI tomu «Ludu» w r. 1946 zaszły pewne zmiany w podziale administracyjnym Państwa, należy w związku z tym w poprzednim naszym wykazie muzeów i zbiorów etnograficznych poczynić pewne poprawki. Ponadto podajemy tutaj nowe dane uzupełniające oraz pewne zmiany w stosunku do ówczesnego stanu.

I. Zmiany personalne w obsłudze muzeów:

1) Opole, Muzeum Miejskie — kustosz Józef Obuchowski (poz. 45).

2) Pszczyna, Zamek, Muzeum Regionalne, pod opieką konserwatora wojewódzkiego dra Klusa (poz. 46).

3) Brzeg n/Odrą, Państwowe Muzeum Miejskie — kustosz Hipolit Stefański (poz. 47).

4) Jelenia Góra, Muzeum im. Matejki — pod opieką ref. Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego (poz. 48).

5) Wałbrzych, Muzeum Miejskie — pod opieką rf. Kultury i Sztuki (poz. 50).

6) Rabka, Muzeum Regionalne — kustosz ks. Justyn Bulański (poz. 18).

7) Kartuzy, Muzeum Kaszubskie — opieka Woj. Wydziału Kultury i Sztuki (poz. 26).

8) Derłów, Muzeum Regionalne — kustosz Tarnowski (poz. 28).

9) Kielce, Muzeum Świętokrzyskie — kustosz E. Massalski (poz. 3).

II. Zmiany administracyjne Państwa.

Według najnowszego podziału administracyjnego miasto Słupsk (poz. 27) i Derłów (poz. 28) zostało wcielone do województwa szczecińskiego.

III. Uległo likwidacji Muzeum w Drawsku w województwie szczecińskim (poz. 41).

IV. Dalszy wykaz muzeów i zbiorów etnograficznych nieuwzględnionych w poprzednim wykazie.

Województwo Śląsko-Dąbrowskie:

1) Chorzów, Muzeum Ziemi Bytomskiej, kustosz Stanisław Wallis. Kultura ludowa: materialna i duchowa, pamiątki miasta Chorzowa i innych gmin ziemi bytomskiej, pamiątki z plebiscytu, powstań śląskich i polskich towarzystw, numizmatyka, pamiątki wydawnicze i druki polskie ze Śląska, przyroda, paleontologia, paleozoologia, archiwum śląskich pieśni ludowych, archiwum teatrów ludowych śląskich.

2) Zabrze, Plac Krakowski 9, Muzeum Miejskie, kierownik Żurawski Kazimierz. Przyroda, prehistoria, sztuka kościelna, historia miasta, przemysł i technika, przemysł artystyczny, brona.

3) Racibórz, Muzeum Miejskie, opieka ref. Kultury i Sztuki Zarz. Miejski. Sztuka kościelna, murgia egipska.

Województwo wrocławskie (Dolno-Śląskie).

4) Ząbkowice, Muzeum Miejskie, opieka ref. Kultury i Sztuki. Numizmatyka, militaria, malarstwo ludowe na szkłe, malarstwo i rzeźba, dział etnograficzny, biblioteka, kroniki miejscowe.

5) Ziębice, Muzeum Miejskie, opieka ref. Kultury i Sztuki Zarz. Miejsk. Prehistoria, historia miasta i księstwa ziębickiego, sztuka, etnografia, rzemiosło, przyrządy strażackie.

Ponadto: 1) w Łądku Zdroju, pow. Bystrzyca w lokalu sekretariatu P. P. R. pod opieką sekretarza znajduje się 100 obrazów ludowych malowanych na szkłe oraz 10 sztuk mebli ludowych i śląskich (kredensy, skrzynie). -- 2) W Sokalówce, gm. Polanica, pow. Kłodzko pod opieką Zarządu Gminnego znajduje się 7 sztuk mebli ludowych śląskich rzeźbionych i malowanych (kredensy i szafy z w. XVIII).

Województwo gdańskie.

6) Kwidzyn, Muzeum Miejskie, opieka ref. Kultury i Sztuki. Rzemiosło, sztuka, numizmatyka.

7) Gdynia, Muzeum Miejskie przy Liceum Sztuk Plastycznych. Sztuka ludowa kaszubska.

8) Lębork, Muzeum Miejskie, opieka ref. Kultury i Sztuki. Prehistoria, zbiory różne.

Województwo szczecińskie.

9) Szczecin, Muzeum Miejskie, Plac Teatralny, dyr. Lech Krzeczowski. Prehistoria, przyroda, sztuka, malarstwo, rzeźba, grafika, matryce do drukowania płótna.

10) Białogród, Muzeum Powiatowe, opieka ref. Kultury i Sztuki. Sztuka, sztuka kościelna, archeologia, zabytki cechowe, rzemiosło, broń, sztuka stosowana, sztuka ludowa, historia.

Województwo warszawskie.

11) Warszawa, Muzeum Kultur Ludowych, dyr. Jan Żołna-Manugiewicz.

12) Warszawa, Zbiory sztuki ludowej Ministerstwa Kultury i Sztuki.

13) Łomża, Muzeum Kurpiowskie organizowane przez dra Adama Chętnika.

Województwo pomorskie.

14) Raciążek, pow. włocławski, zbiory etnografii Kujaw pod opieką miejscowego proboszcza.

Województwo łódzkie.

15) Żłaków, pow. Łowicz. Zesłtki zbiorów po dawnym muzeum pod opieką miejscowego proboszcza.

Województwo kieleckie.

16) Częstochowa, Muzeum Regionalne, dyr. Kazimierz Kün. Zbiory regionalne.

17) Muzeum w Łagowie na Ziemi Lubuskiej (w stadium tworzenia się), jako oddział Muzeum Wielkopolskiego, oraz Muzeum Ziemi Zbąskiej w Nowym Tomysłu.

W odniesieniu do muzeów na Ziemiach Odzyskanych wysiłki Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków idą w kierunku upaństwowienia dwu wielkich muzeów we Wrocławiu i Gdańsku kosztem niektórych drobnych muzeów i zbiorów regionalnych, które nie zawsze ze względu na przemieszczenia ludnościowe i zniszczenia wojenne mają rację bytu w ich dawnym miejscu.

Kazimierz Pielkiewicz

MUZEUM «SKANSENOWSKIE» W OLSZTYNKU

Do liczby przeróżnych remanentów poniemieckich zaliczyć należy i zaczątek tzw. «muzeum wiejskiego» (Dorfmuseum), położonego w Olsztynku, pow. ostródzki, woj. olsztyńskie. Dzie-

dzictwo to stanowi wśród nabytków pozycję wyjątkową, a ważną przede wszystkim dzięki istnieniu tutaj polskiego czynnika ludowego.

W równej mierze uwzględnić należy również i ten fakt, że stanowi ono jedyny u nas przykład realizacji muzeum tego typu na szerszą skalę. Otwierają się tym samym możliwości dalszego rozwoju według naszych rodzimych założeń. Teren «Skansenu» w Olsztynku winien być przez etnografów bezzwłocznie wykorzystany i od nowa zaplanowany. W ten sposób wykazane byłyby naocznie nie tylko nasze zasoby etnograficzne na tym odzyskanym, a polskim terenie, ale również i podejście do tego zagadnienia. Stąd powyższemu planowi patronować winna świeża koncepcja i myśl, która by z gruntu odmianila dotychczasowe założenia by tego «Dorfmuseum» w Olsztynku.

Stan i zamierzenia tego muzeum przedstawiają się w skrócie następująco: Według dotychczas ustalonych danych obszar pod zaprojektowane muzeum wynosił około 40 ha. Teren był własnością miasta. Zbiory poczęto zakładać w latach około 1940 r. Przenoszono tutaj poszczególne obiekty, ze znanego «Freiluftmuseum» przy Prussii w Królewcu¹. Akeja ta była zaplanowana na szereg lat. Dzisiejsza rzeczywistość zastała muzeum w pewnej fazie realizacji i to bynajmniej nie bliskiej definitywnego ukończenia. Stanowi to dla nas jednocześnie mimowolne dobrodziejstwo, bo otrzymaliśmy obiekt niepopsuty niemiecką koncepcją. Stwarza to równocześnie pewien określony stan prawny, bo teren jest już częściowo zajęty przez zespoły zagród wiejskich. Myśl niemiecka zmierzała w kierunku wykorzystania «egzotyki» wschodnio-pruskiej, jaką dla Niemca stanowiła etnografia tego terenu. Muzeum to stanowić miało okrasę nieciekawego architektonicznie mauzoleum Hindenburga, tzw. «tanienberskiego», zbudowanego dla zadowolenia germańskiej buty.

¹ Upamiętnia ten fakt data umieszczona na chorągiewce kościółka 1911, która jest rokiem rozpoczęcia montażu zespołu królewieckiego. Były one pierwszą ekspozycją tego typu na terenie ówczesnych Niemiec

Wśród ocalałych zabudowań wyróżnia się piękny w swej sylwecie wiejski kościółek. Stanowi on odtworzenie ostatniego typowego na obszarze Mazowsza przykładu wiejskiego budownictwa sakralnego. Oryginał jego istnieje we wsi Rychnowo w pow. ostródzkim. Ponadto z terenu woj. olsztyńskiego istnieje jeszcze parę typów chat oraz kuźnia dworska z pow. pasłęckiego. Dalsze obiekty należą do zwartego zespołu: chata, stodoła, szopa i kurna chata tzw. kleć. Stanowią one cenny i wartościowy materiał dla etnografów. Są to bowiem obiekty wywodzące się z obszaru litewskiego b. Prus Wschodnich. Widać w nich jednak wkład elementów słowiańskich.

Poza etnografią reprezentowana jest tu prehistoria. Należą tu: przekrój kurhanu-grobowca, oraz kilka przykładów grobów skrzynkowych. Dział ten przylega do autentycznego grodziska.

Sam teren jest falisty i do pewnego stopnia typowy dla krajobrazu tej polskiej dzielnicy. Od strony północnej przecina go maleńki strumyk Jemiola. Topografia terenu zezwala na przeprowadzenie spiętrzeń wodnych a tym samym utworzenie jeziora, co wiąże się z ewentualnym wyzyskaniem wodospadu. Daje to możliwość uruchomienia młyna, oraz utworzenia pokazu flory wodnej. Zabudowania rozrzucone są na prawie bezdrzewnym obszarze, co wymaga rozplanowania roślinności i zadrzewienia².

Nie widzimy tutaj chat polskich, nagminnie tutaj występujących a tak bliskich budownictwu kurpiowskiemu. W zamierzeniach «Provinzialbaurata», kierującego niniejszą realizacją, nie leżało absolutnie wykazywanie na tym terenie istniejących polskich elementów ludowych. Nasuwa się przeto konieczność umieszczenia w tym miejscu typowej chaty mazurskiej z pięknymi szczytowymi podcieniami, występującymi we wschodnich powiatach: elekim, mragowskim, piskim. Brak tu również chaty charakterystycznej dla pow. szczycieńskiego, nidzickiego i działdowskiego, a posiadającej piękne oszalowania szczytu i bogato profi-

² Vide mój artykuł «Na polach Grunwaldu», drukowany w nrze 27 (84) tygodnika «Odra» z dnia 6 lipca 1947 r., gdzie pomieszczono szczegółowy opis zastanego stanu oraz szereg zdjęć.

lowany pazdur. Najpiękniejszy przykład tej chaty istnieje w Szczytnie, tzw. Bartnej Stronie. Nie ma tutaj również żadnej chaty, ani też zagrody z pow. olsztyńskiego, a w szczególności brak kapliczek przydrożnych, krzyży i figur cmentarnych. Obiekty ocalałe w Olsztynku straciły również wyposażenie swego wnętrza, które uległo zniszczeniu w czasie działań wojennych.

Sądzę, że «Skansen» w Olsztynku, spełni swoje zadanie jeśli pod względem przedmiotowym reprezentować będzie także regiony sąsiednie, a więc część pobliskiej grodzieńszczyzny, kurpiowszczyzny, Mazowsze (mławskie), oraz część woj. pomorskiego. Powstałaby w ten sposób pewna określona całość, która pozwoliłaby na zobrazowanie kultury ludowej na ziemiach północno-wschodnich. Odraz ten przedstawiałby ciąg rozwojowy materialnej kultury ludowej na określonej przestrzeni geograficznej. Ponadto uwidoczniłoby się wzajemne przenikanie się poszczególnych elementów pogranicza, co dałoby zwiedzającym szersze horyzonty w poznawaniu kultury ludowej b. Prus Wschodnich.

Z powyższą sprawą wiąże się zagadnienie ratowania przed zagładą, ocalałych resztek istniejącej tutaj polskiej kultury ludowej. Wymaga to przygotowania natychmiastowego planu i działania. Mamy na myśli w szczególności drewniane zabudowania, które należą tutaj do rzadkich okazów. Osadnik zasiedlający tereny Ziemi Odzyskanych obiera zazwyczaj na swe zagrody zabudowania murowane. Drewniane zostają przeważnie niezamieszkałe i stoją pustką, skazywane są na rozbiórkę w celach opałowych. Z tego względu celową sprawą byłoby zachowanie niektórych, choćby najbardziej typowych obiektów, z wyraźnym ich przeznaczeniem do wspomnianego muzeum w Olsztynku. Należałoby nad nimi rozłożyć ochronę, a w wypadkach niepewnego zabezpieczenia, uciec się do translokacji. W przeciwnym bowiem razie stracimy obiekty, cenne nie tylko ze względu na ich rzadkość, ale i na tradycję, która wiąże się z polską kulturą ludową.

H. Skurpski

POWIATOWE MUZEUM REGIONALNE ZIEMI MIĘDZY- RZECKIEJ W MIĘDZYRZECZU

Z chwilą objęcia Powiatowego Referatu Kultury i Sztuki w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu powziąłem myśl utworzenia muzeum, do którego weszłyby przede wszystkim pamiątki staropolskie zachowane w powiecie.

Zaczątkiem obecnego Muzeum były znikome szczątki zniszczonego, ograbionego i niewielkiego zresztą «Heimatsmuseum» międzyrzeckiego oraz drobne zbiory popastorskie w Brojcach pow. Międzyrzecz. Za radą autochtonów i ich pośrednictwem zacząłem szukać przedmiotów godnych uwagi wśród opustoszałych dworów, mieszkań i zborów ewangelickich. Zamieszkała ludność chętnie oddawała to, co zdołała ukryć przed grabieżczym okiem zaborców. I tak w ciągu roku zebrałem wiele rzeczy godnych uwagi, co naprowadzało i nawiązywało do minionych wieków naszej przeszłości polskiej.

Już po 6-ciu miesiącach pracy udało się zebrać tyle eksponatów, że można było pomyśleć o zorganizowaniu muzeum i o bliskim otwarciu w domu przy ul. Kościelnej nr 9 w Międzyrzeczu.

W obszernych 5-ciu salach zostały eksponaty posegregowane i ułożone w odpowiednich gablotach. W rocznicę objęcia rządów przez Władze Polskie dnia 18 marca 1946 r. w obecności zaproszonych przedstawicieli Władz z Poznania i naszego miasta, odbyło się otwarcie Powiatowego Muzeum Regionalnego Ziemi Międzyrzeckiej w Międzyrzeczu.

Muzeum to posiada zbiory ułożone wedle następujących działów:

1. Dział zabytków przeszłości polskiej. Są tu dokumenty królów polskich, stare pieczęcie miejskie, cerhowe, mapy, zdjęcia zabytków architektury drewnianej i murowanej z terenu powiatu. Część militarii i numizmatyki oraz przemysłu ludowego polskiego. Portrety rodzin polskich oraz herby.

2. Dział przemysłu artystycznego. Wyroby snycerskie, kowalskie, ślusarskie. Rzeźba kościelna i malarstwo. Militaria i numizmatyka.

3. Dział etnograficzny. Izba Dąbrówki Wielkopolskiej. Umebłowanie izby: sprzęt domowy, narzędzia użytku domowego, narzędzia gospodarcze, hafty, ubiory, zdjęcia fotograficzne.

4. Dział prehistoryczny. a) Skamieniałości z okresu przedlodowcowego, jak: kości zwierząt (mamuta), różne ułamki drzew, odbicia roślin itp. b) Epoka kamienna, c) brązowa, d) żelazna, z bogatym zbiorem eksponatów kultury łżyckiej. e) Okres wczesno-historyczny, f) średniowieczny. g) Rekonstrukcja wykopalisk.

5. Dział mebli antycznych. a) Szafy, skrzynie, krzesła, fortepian stołowy, zegar kurantowy. b) Kilka eksponatów przyrodniczych: czaszki hipopotamów, bawołu, słońca, skorupa żółwia błotnego.

Obecnie po roku istnienia Powiatowego Muzeum Regionalnego Ziemi Międzyrzeckiej, które jest największym i najbogatszym zbiorem na Ziemi Lubuskiej, ilość eksponatów w poszczególnych działach tak się powiększyła, iż Muzeum będzie musiało być przeniesione do innego budynku.

Na ten cel został już w Międzyrzeczu wyznaczony obszerny budynek podworski, który znajduje się w obrębie ruin najstarszego na Ziemi Lubuskiej zamku piastowskiego z XII wieku. Niestety brak odpowiednich funduszy uniemożliwia wyremontowanie tego budynku.

Muzeum nie dysponuje specjalnym, fachowym personelem. Jediną osobą, która zajmuje się bezpłatnie tą instytucją od chwili jej załączenia, jest referent kultury i sztuki, pełniący z polecenia Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego obowiązki kustosa Muzeum.

Zbiory nie są dotąd całkowicie skatalogowane. Część eksponatów jest wystawiona w Muzeum, a część z powodu szczupłości miejsca umieszczono w 3-ich magazynach.

Muzeum dostępne jest dla publiczności jak i wycieczek młodzieżowych tylko w dni powszednie w godzinach od 9—14-tej. Wstęp 10 zł. Wycieczki zbiorowe jak i pojedyncze osoby zwiedzające są oprowadzane przez kustosa, który udziela szczegółowych wyjaśnień.

Kustosz Muzeum A. Kowalski

MUZEUM MIASTA RZESZOWA

Założone w r. 1936 «Towarzystwo Regionalne Ziemi Rzeszowskiej» powierzyło założenie «Muzeum Ziemi Rzeszowskiej» miejscowemu nauczycielowi Franciszkowi Kotuli. Muzeum to miało mieć głównie charakter etnograficzny, chociaż uwzględnione miały być również inne działy.

W czasie wojny muzeum poniosło stosunkowo nieznaczne straty, dzięki temu, że co cenniejsze eksponaty zostały z muzeum usunięte i ukryte. Najboleśniejszą stratą jest skradzenie dużej kolekcji chustek ludowych oraz haftowanych koszul.

Po wojnie T-wo Regionalne nie zostało reaktywowane. Na podstawie statutu zbiory przeszły na własność miasta i z nich utworzone zostało «Muzeum Miasta Rzeszowa». Zbiory zostały umieszczone w starej kamienicy mieszczańskiej z XVIII w. Z dawnych zbiorów T. R. Z. R. utworzono 4 działy, a to: paleontologiczny, archeologiczny, etnograficzny oraz sztuki cechowej i kościelnej.

Po przejściu muzeum przez miasto Zarząd Miejski przekazał do muzeum galerię obrazów od XVII—XIX w. im. Dąbskich, na skutek czego powstał 5-ty dział, wreszcie z pamiątek miejskich został utworzony dział 6-ty. Poza tym, muzeum posiada zaczątek działu numizmatycznego, grafiki, malarstwa polskiego współczesnego, oraz broni; wreszcie z muzeum połączone jest archiwum miejskie i archiwum społeczne.

Zbiory umieszczone są w 12-tu mniejszych lub większych ubikacjach.

Jednym z najbogatszych działów jest dział etnograficzny, niestety, z braku miejsca skłoczony w jednej sali, która robi wrażenie raczej uporządkowanego magazynu, aniżeli sali wystawowej. Zasięg etnograficznego działu Muzeum Miasta Rzeszowa obejmuje dwie grupy: Rzeszowiaków i Lasowiaków.

Według Bystronia grupa Rzeszowiaków zajmuje obszar dziesięciu powiatów: rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego, częściowo kolbuszowskiego, jarosławskiego i brzozowskiego.

Na północny-zachód od Rzeszowiaków występuje grupa Łasowiaków, która zajmuje znaczną część powiatu kolbuszowskiego.

Muzeum posiada stroje z powiatu rzeszowskiego, ale już z przeworskiego i łańcuckiego, w którym stroje były zupełnie inne, bardzo mało. Z powiatów tych posiada muzeum obfity materiał ikonograficzny do strojów ludowych z połowy w. XIX.

W muzeum znajduje się również bogata kolekcja strojów ludowych z powiatu kolbuszowskiego. Jest też komplet kobiecy z Haczowa, pow. Brzozów. Na rozmieszczenie tych strojów potrzebne są co najmniej dwie obszerne sale.

W muzeum jest sporo haftów ludowych, wyrobów garncarskich z okolicy, narzędzi rolniczych, pieczywa obrzędowego, zabawek glinianych, kukielek z szopek wiejskich, wreszcie bardzo bogata kolekcja kapliczek i świątków oraz obrazy malarzy ludowych.

W działalności muzeum zrobiła wieloletnia wojna przerwę, którą trzeba nadrobić. Należy zebrać co się jeszcze zachowało. Na to jednak potrzeba odpowiednich funduszy.

Kotula Franciszek, kustosz

MUZEUM MAZURSKIE (WOJEWÓDZKIE) W OLSZTYNIE

Muzeum mieści się w gmachu zamku pokapitulnego, zbudowanego w połowie XIV w., z dobudowaniami z poł. XVIII w. Zamek jest związany z osobą Kopernika, który pełnił tutaj urząd administratora w latach 1516—21. Skrzydło północne zamku posiada okazałe, piękne sklepienie późno-gotyckie, kryształowe z końca XV w., a w skrzydle południowym mieści się b. kaplica pod wezwaniem św. Anny z ładnym sklepieniem siatkowym. Została ona poświęcona przez historyka i biskupa warmińskiego, M. Kromera w r. 1580. Za czasów niemieckich skrzydło wschodnie służyło do celów mieszkalnych prezydentowi rejencji olsztyńskiej, a w skrzydle południowym mieściły się zbiory tzw. «Heimatmuseum». Zbiory miały w znacznej mierze charakter propa-

gandowy, antypolski, i posiadały następujące działy: prehistorię, przyrodę, etnografię regionu mazursko-warmińskiego, plebiscyt 1920 r., militaria wojny światowej 1914—1918, oraz zamki b. rejencji olsztyńskiej.

Po przejęciu Prus Wschodnich przez polską administrację z końcem marca 1945 r. zbiory zostały natychmiast zabezpieczone, a tym samym ocalały resztki ochronione przed zniszczeniem i dewastacją. Cały gmach zamku został przeznaczony do celów muzealnych i wystawowych. Początkowo mieściła się tutaj składnica obiektów zabytkowych i muzealnych Woj. Wydziału Kultury i Sztuki.

Z obiektów najmniej zniszczonych urządzono wystawę, którą otwarto 25 listopada 1945 r. Wystawa znalazła pomieszczenie w czterech salach na parterze. Mieszczą one: sztukę późnogotycką, sztukę kościelną XVII w., malarstwo, rzeźbę i przemysł artystyczny XVII i XVIII w.

Dnia 9 czerwca 1946 r. został otwarty dział ludowy w południowym skrzydle zamku. Pokazano w nim wnętrze izby mazurskiej i warmińskiej, ceramikę mazurską z oryginalnymi kablami o polskich napisach, drobne przedmioty użytkowe z drzewa i metalu, budownictwo ludowe i tkaniny w fotografiach, czepki warmińskie oraz rzeźbę ludową. Dział ten jest niekompletny i posiada duże luki, wynikłe z braku odpowiednich eksponatów. Ilość eksponatów według specyfikacji przedstawia się następująco: obiektów ceramicznych — 70, sprzętów — 25, obrazów na szkłe itp. 16, obiektów drobnego przemysłu drzewnego i metalowego — 46, czepków, tkanin i fotografii tkanin — 15, fotografii budownictwa ludowego — 7, rzeźb — 20.

Kierownictwo Muzeum dążyło przede wszystkim do ukazania polskich elementów ludowych, które tutaj są elementami panującymi. Wiele obiektów z dziedziny ludoznawczej znajduje się w magazynach, które w miarę posiadanych funduszy restauruje się i uzupełnia nimi dział ludowy.

Zbiory są udostępnione publiczności i tymczasowo otwarte w niedziele, wtorki, czwartki w godz. 10—13. Wstęp bezpłatny.

W miesiącach letnich frekwencja Muzeum wynosi około 3.500 osób miesięcznie, w miesiącach zimowych dochodzi do 1.500 osób.

Muzeum dąży do stworzenia placówki badawczej o zasięgu wojewódzkim. W tym celu gromadzi księgozbiór i tworzy archiwum. Biblioteka Muzeum liczy około 2.500 tomów i składa się z ksiąg poniemieckich oraz zakupów przeważnie książek polskich. Biblioteka jest w stadium porządkowania (brak odpowiedniej siły).

Muzeum planuje ograniczenie eksponatów do działów prehistorycznego, ludoznawczego oraz sztuki wraz z przemysłem artystycznym i galerią sztuki polskiej. Dział prehistoryczny jest w trakcie organizacji i korzysta z bezinteresownej opieki mgra J. Antoniewicza.

Na I-szym piętrze ginachu odbywają się wystawy czasowe (wystawa Kopernikowska, organizowana przez Instytut Mazurski, oraz wystawy sztuki współczesnej).

H. Skurpski

MUZEA ETNOGRAFICZNE WE WŁOSZECH

Museen für Volkskunde in Italien. Von Giuseppe Cocchiara, Palermo. — Zeitschrift für Volkskunde. 47 Jhrg., 1939. Neu Folge. Bd. X. Berlin 1939—40.

Autor informując o muzeach ludoznawczych we Włoszech, wychodzi z założenia, że muzea te są nie tylko zbiorem materiałów etnograficznych, ale zarazem dokumentem mozolnych wysiłków nad ratowaniem i zbieraniem wytworów kultury ludowej. Szczególnie odnosi się to do dwóch największych zbiorów ludoznawczych w Palermo i Florencji. Autor, który jest kierownikiem muzeum sycylijskiego w Palermo, podaje genezę powstania obu muzeów oraz naświetla rozwój badań etnologicznych we Włoszech.

Założycielami obu muzeów są Giuseppe Pittié i Lamberto Loria, którzy torowali drogę włoskiej etnografii i położyli wielkie zasługi dla rozwoju tej nauki we Włoszech. Pittié założył muzeum

sycylijskie w r. 1881. Wydawał on «Biblioteca delle tradizioni popolari siciliane». Zasłużył on się dla etnografii przez to, że zebrał włoskie stroje ludowe i przedmioty rzemiosła ludowego na wystawę przemysłową w Mediolanie i opracował katalog tej wystawy. Ten zbiór, powiększony, przekształcił się w małe muzeum ludoznawcze na Powszechnej Wystawie w Palermo w r. 1892. W tym czasie «Biblioteca delle tradizioni» dobiegała XVIII tomu. (Tom XII w r. 1881 zawiera opisy sycylijskich zabaw ludowych i uroczystości; t. XIII r. 1893, gry dziecięce; t. XIV—XVII zwyczaj i obyczaje, wierzenia i zabobony sycylijskie). Wykaz eksponatów daje obraz ówczesnej zawartości muzeum: Stroje i przedmioty domowego użytku; życie pasterzy, uprawa roli, myślistwo; pożywienie, widowiska, uroczystości; amulety, wota, przedmioty kuitu; zabawy i zabawki dziecięce; wreszcie książki i ludowe druki. Katalog ten daje nie tylko przegląd wytworów sycylijskiej kultury ludowej, ale podaje także wytyczne dla muzealnictwa ludoznawczego. Autor ujmuje więc materiał zjawisk kulturowych w określone grupy. W 1910 r. Pitré zebrał nareszcie wszystkie swoje zbiory na jednym miejscu w Museo Etnografico Siciliano w starym budynku Assunta na Via Macqueda w Palermo. Ale zbiory te, które w jego «Biblioteca» opisane i uporządkowane były wedle ściśle naukowej metody, w muzeum znalazły się bez jakiegokolwiek porządku. Widz odnosił wrażenie przeladowanej rupieciarni.

Dopiero w ostatnich latach pod kierownictwem Giuseppe Cocchiara zbiory te opuściły stary gmach na Via Maqueda i przeniesione zostały do jednego z najpiękniejszych punktów w Palermo, do Parce della Favorita. Muzeum zajęło tam przeszło 60 sal, w których znalazło pomieszczenie przeszło 20.000 przedmiotów. Posiada bogatą bibliotekę i seminarium dla badań i studiów.

Założycielem drugiego najcenniejszego zbioru ludoznawczego, a mianowicie muzeum we Florencji, był Lamberto Loria, który przy materialnym poparciu hr. G. A. Bastogi otworzył w 1906 roku małe Museo d'Etnografia Italiana. Założycielowi przyświecały dwa cele: stworzyć etnografię włoską oraz zwrócić uwagę odpowiednich czynników na głębokie różnice i wynikające stąd roz-

maite regionalne potrzeby poszczególnych prowincji włoskich. Muzeum rosło, ale z czasem ustały subsydia Bastogiego. W roku 1911 Komitet urządzenia Międzynarodowej Wystawy w Rzymie zaproponował zamianę muzeum na wystawę i postawił do dyspozycji środki materialne; Loria chętnie wykorzystał tę sposobność. Obok zbioru Lorii-Bastogiego, zawierającego przeszło 5.000 eksponatów, zbiory Komitetu wystawowego (w skład którego wchodziłi oprócz Lorii, także Pitré, Pigorini, Baldassaroni, Corso i i.) wynosiły około 24.000 przedmiotów. Ta wystawa na Piazza d'Armia, to nowy etap na drodze rozwojowej włoskiego muzealnictwa. Dorobek jej przedstawiony jest w Catalogo della Mostra di Etnografia Italiana, który ukazał się w Bergamo w 1911 r. Wystawa obejmowała: wyroby pasterzy i ludności wiejskiej w Sardynii, Sycylii, Kalabrii, Lukanii i Apulii, a więc wyroby sztuki złotniczej, wyroby terra-kotowe, zbiór tkanin, koronek i ubiorów. Interesujące są też przedmioty związane z wierzeniami ludowymi, jak figury z kapliczek, kapliczki, wozy procesyjne, wreszcie amulety, wota i pieczywo obrzędowe.

Po zamknięciu wystawy zostały zbiory przeniesione do Villa d'Este w Tivoli. Od tego czasu zaczyna się droga cierniowa Museo di Etnografia Italiana. Mimo licznych projektów i nawoływań ze strony prasy nie znalazło ono odpowiedniego pomieszczenia. Zbiory jednak powiększały się nadal. Przybył bogaty zbiór sardyńskich dywanów, wyrobów rzemieślniczych z górnego dorzecza Adygi i dalmatyńskich ubiorów. Przy muzeum znajduje się biblioteka, z którą łączy się zbiór druków ludowych i karty z ilustracjami. Muzeum posiada 36.000 eksponatów. Obecny kierownikiem jego jest arch. de Angelis, a bibliotekarką S. Melograni.

Na wysokim poziomie stoi też Miejskie Muzeum w Bozen, które obok zbiorów sztuki i starożytności posiada bardzo ważne zbiory ludoznawcze. Zbiory te zawdzięcza muzeum G. Wohlgemuthowi (1867—1933). Obejmują one duży zbiór tyrolskich ubiorów (w postaci lalek), 5.000 sztuk ceramiki, rzeźby w drzewie i metalu; wielką grupę przedmiotów z rogu (łyżki, tabakierki, kubki na jaja, szpilki, rękojeści do noży i i.), które występują w okolicach górnego dorzecza Adygi. Na tych przedmiotach, jak i w ogóle

w całej włoskiej sztuce ludowej występują motywy, nawiązujące do sztuki przedhistorycznej. W ostatnich dwóch latach W. Arslem uporządkował to muzeum. Wyniki swej pracy podał w pracy «Il Museo dell'alto Adigo a Bolzano» w «Archivio per l'Alto Adigo» 1937. Najlepsze wrażenie wywierają w tym muzeum izby chłopskie, w urządzeniu których Arslem, przy pomocy architekta Amona, starał się unikać «rekonstrukcji».

Bardzo żywotne są muzea krajowe. Zawdzięczają one przede wszystkim swe powstanie osobom prywatnym, które początkowo nimi kierują i nadają im indywidualne piętno, zależnie od swoich naukowych zainteresowań.

Muzeum ludoznawcze w Forli założone było przez Benedykta Pergoli, badacza pieśni ludowej w Romagni. Muzeum to zawiera ubiory i wyroby rzemiosła w Romagni.

Giovanniemu Podenzana i G. Sittoniemu zawdzięcza swe powstanie Museo Civico w La Spezia. Ekspozyty zajmują 8 sal. Opisali je szczegółowo Podenzana i Sittoni w «Archivio per la etnografia e la psicologia della Lunigiana». Ponadto doskonała praca Podenzanego «Conni storici sul Museo Civico della Spezia e sulle sue collezioni», La Spezia 1931, zawierają dokładny opis tego muzeum. Obydwa muzea, w Forli i La Spezia, to skromne, zaledwie po 1.000 eksponatów posiadające zbiory, ale jakościowo cenne. Zawierają: przyrządy tkackie, rolnicze, przyrządy do rybactwa, zdobnictwa, wyroby małego rzemiosła.

W r. 1930 powstało w Foggia Museo delle Tradizioni popolari della Capitanà. Zbiór i uporządkowanie zawdzięcza ono E. Loiodice, która utworzyła tam następujące grupy: religia, etnografia, literatura ludowa, muzyka i śpiew, sztuka czysta i stosowana, wyroby rękodzielnicze, przyrządy pracy i rzemiosła, przyrządy miernicze, zdobnictwo, broń, książki. Muzeum zawiera 10.000 kart inwentaryzacyjnych.

W ostatnich latach został też z nowa uporządkowany ludoznawczy dział Museo Diocesano w Brixen. Muzeum tym, założonym jeszcze w 1897 r., kierują obecnie kanonik Egger, który urządził w nim dział religijnego ludoznawstwa. Mieści się ono w 3-ech salach; I sala urządzona jest jako izba chłopska w stylu

regionalnym, II ma formę zakątka z ołtarzem, a III przedstawia kapliczkę.

Zręczną rekonstrukcją friaulijskiego życia ludu jest muzeum etnograficzne w Tolmezzo, założone w ostatnich latach i opisane przez prof. Michała Gortani. Przypomina ono małe, doskonałe muzea etnograficzne Szwecji i Finlandii.

Zbiory ludoznawcze o mniejszym znaczeniu i objętości znajdują się w Udine, Gorycji, Capodistria i Trieście.

W sprawozdaniu autora uwzględnione zostały muzea ściśle ludoznawcze (Palermo, Foggia, La Spezia, Forlì, Tolmezzo) oraz takie, które w miejskim muzeum tworzą oddzielne oddziały ludoznawcze (Brixen, Bozen). Oprócz tego, tu i ówdzie w innych muzeach można znaleźć przedmioty, wchodzące w zakres ludoznawstwa, np. w Muzeum San Martino w Neapolu jest przepiękny zbiór kapliczek z południowych Włoch, w Mediolanie w Castello Sforzesco zbiór kart z ilustracjami, zebrany przez Bertarelliego itp.

Giza Frenklowa